

# SŁOWO

Wilno, Niedziela 25 września 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

**PRENUMERATA** miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwrot.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy Kronika reklamowa lub nadsyłane 40 gr. W n-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicze o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelkowe o 25proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## ODDZIAŁY:

**BARANOWICZE** — ul. Szosowa 172  
**BRASZAW** — ul. 3-go Maja 64  
**DUKSZTY** — ul. Gen. Berbeckiego 10  
**DUNIŁOWICZE** — ul. Wileńska 1  
**GLĘBOKIE** — ul. Zamkowa 80  
**GRODNO** — Plac Batorego 8  
**KAMIEŃ KOSZYRSKI** — Związek Ziemiań  
**LIDA** — ul. Majora Mackiewiczca 63

**NIESWIEZ** — ul. Ratuszowa 1  
**NOWOGRODEK** — ul. Mickiewicza 20,  
**NOWOSWIECIANY** — ul. Wileńska 28  
**POSTAWY** — Rynek 19  
**STOLPCE** — ul. Piłsudskiego  
**ST. ŚWIECIANY** — ul. Rynek 9  
**SWIR** — ul. 3-go Maja 5  
**WILEJKĄ POWIATOWA** — ul. Mickiewicza 24

### Statki polskie w Kłajpedzie.

Wiadomość jaka ukazała się w „Słowie” o intrydze niemieckiej w Tauragach narobiła dużo hałasu. Wiadomość ta dziwnie szybko dotarła do Berlina i w tymże dniu jak się ukazała w prasie polskiej zdolało już za pośrednictwem Biura Włofa ogłosić dementi urzędowe.

W sprawie pogłoszek, które też w takiej formie zamieściliśmy, dalszych informacji je potwierdzających dotychczas nie udało się nam uzyskać.

Kazały też takie wersje, iż puszczono o je umyślnie z obrotu opozycji litewskiej, ażeby wykaazać izolację międzynarodową Litwy Woldemarasa, która nawet przez Niemcy (to głównie przez nie) jest zwalczana. Kampania taka nie może się wszakże utrzymać wobec rewelacji o rzekomym układzie w sprawie Kłajpedy, który to układ kompromituje najbardziej w oczach mas na Litwie samą opozycję.

Pewnym potwierdzeniem zaś nierównych pogłoszek, należy uważać w eści nadchodzące z Rygi. Dziś już obalili się nie do pewnika, że socjal-demokraci litewscy wiedzieli o przygotowywanym na Litwie pucchu, że nawet czynną mu udzielili pomoc. A czy — zapytamy — o ile wiedzieli o tem socjaliści litewscy, mogli jednocześnie nie wiedzieć o tem minister Zeelens? Stanowisko zaś tego ostatniego, w jego bardzo aktywnej polityce międzynarodowej jest dla wszystkich jasne, a dla poselstw niemieckich w Rydze i Kownie — najbardziej.

Tak samo dla nikogo nie może stanowić najmniejszej wątpliwości fakt, że porozumienie polsko-litewskie najusilniej zwalczane jest przez Niemcy, że takie porozumienie godzi w same fundamenty polityki wschodniej Berlina. W zestawieniu z tem desyć podejrzanie wygląda fakt drugi, że obecnie najzarliwszą antypolską propagandę na Litwie prowadzi właśnie opozycja. Ona to zarzuca prof. Woldemarasowi rzekome polonofilstwo, ona wybrykami jakiegoś błahych incydenty do rozmów międzynarodowej niemal wagi.

Ostatnio do zanotowania mamy nowy gwałtowny atak organu „Lietuvos Zinis” na Polskę za wzięcie wojennych statków polskich w Kłajpedzie.

Jak się rzecz cała miała, wiemy dotychczas tylko z urzędowego komunikatu kowieńskiego, który przedstawiał bardzo lakonicznie. Nic tam nie było. Statki polskie zbliżyły się do Kłajpedy i usiłowały nawiązać łączność z litewską radio-stacją. Radio-stacja nie odpowiedziała i statki popłynęły dalej. Nie mamy potwierdzenia tego z Warszawy, wszakże gdyby się rzecz cała tak miała, to nic w tem nie dostrzegamy nadzwyczajnego. Natomiast posłuchajmy co pisze „Lietuvos Zinis”:

Obok znaczących wydarzeń naszego życia wewnętrznego ukazane się polskich statków wojennych koło Kłajpedy w prasie prawie pominięto milczeniem. Polacy nie opuszczają żadnej okazji, ażeby nas ugrzyć. Czemże to można wytłumaczyć? Mogły się one okazać chyba w celu wojny, w celach szpiegostwa i demonstracji.

Wiadomości pochodzące z kulis Genewy wyraźnie ostrzegają nas, że nad Litwą wciąż się zgęszcza chmura... i t. d. i t. d.

W dalszym ciągu artykułowi z tą mi z ową grozi projektem Kundehow — Kalgery, a wygląda to tak, jakby ta groźba pochodziła z Berlina.

„Lietuvos Zinis” przewiduje też likwidację państwowości litewskiej i ostrzega przed wielkim niebezpieczeństwem, a wszystko dlatego, że polskie statki ukazały się w bliskości Kłajpedy.

Oczywiście, iż tego rodzaju akcja może być ważnym dopingiem dla ministra spraw zagranicznych w Kownie, w kierunku bardziej poważnego rozpatrywania propozycji niemieckich politycznego i ekonomicznego zbliżenia. Rozumie się samo przez się, że takie projekty traktatu o jakich rozeszły się pogłoski w Berlinie wykluczyłyby paneuropejskie projekty, w stosunku do Litwy przynajmniej na czas pewien. Tymczasem zaś panowie Majusy i Pleczkajscy siedzą gdzieś w Prusach Wschodnich jak u Pana Boga za piecem.

## Polska rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ligi Narodów.

GENEWA, 24 IX PAT. Posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów. Minister Sokal przedstawił projekt polskiej rezolucji, który, jak wiadomo przyjęty został przez trzęcielką komisję bez żadnych zmian przez akklamację. W krótkim przemówieniu min. Sokal zaznaczył, że prace Ligi Narodów nad sprawami bezpieczeństwa i rozbrojenia mogą się pomyślnie rozwinąć i doprowadzić do ustalenia całkowitego systemu bezpieczeństwa, — jedynie pod warunkiem usunięcia atmosfery wzajemnej podejrzliwości i obawy napadu.

Po przemówieniu Sokala przystąpiono do głosowania nad tekstem rezolucji przez imienne wywoływanie członków Zgromadzenia, przyczem wszyscy głosowali za rezolucją.

Oświadczenie przewodniczącego o jednomyślnym przyjęciu rezolucji polskiej było przywitane hucznie oklaskami.

### Jak Stresemann tłumaczy Hindenburga.

PARYŻ, 24 IX PAT. „Matin” zamieszcza wywiad genewskiego swego korespondenta ze Stresemannem. Minister stara się uzasadnić potrzebę przemówienia wygłoszonego przez Hindenburga, podkreślając, że Hindenburg wygłosił przemowę w miejscowości historycznej, gdzie wszystkie czyny wojenne, które odkryły sławę jego imię, zarysowały się przed jego wyobraźnią. Stresemann dodaje, że oświadczenia prezydenta Hindenburga są wyrazem jedynomyślnych uczuć narodu niemieckiego i nie pozostają bynajmniej w sprzeczności z polityką pokojową, prowadzoną przez Niemcy.

Stresemann tłumaczy oświadczenie Hindenburga jako apel na rzecz zwolnienia międzynarodowego trybunału rozjemczego, uważa bowiem, że o ile rozjemstwo jest jedynym skutecznym sposobem pacyfikacji narodów, to powinno ono być również zastosowane do kwestyj moralnych. Niemcy nie mogą godzić się na wyrok, w którym oskarżyciele są sędziami.

PARYŻ, 24—9. Pat. Do „Excelsiora” donoszą z Genewy, że następstwem przemówienia Hindenburga w Tannenbergu oraz zyczeń przesłanych mu telegraficznie przez ekskaiser, jest to, iż myśl nowego spotkania między Briandem a Stresemannem, projektowanego pierwotnie na najbliższe dni ma być zaniechana.

### Obawa zerwania rozmów z Briandem.

BERLIN, 24 IX PAT. Do „Vorwaertsu” donoszą z Genewy, że minister spraw zewnętrznych Rzeszy Stresemann miał udzielić korespondentowi „Matin” obszernego wywiadu o mowie tannenbergskiej prezydenta Hindenburga. W wywiadzie tym Stresemann miał zadeklarować solidarność z wywodami prezydenta Rzeszy, podkreślając jednak zarazem, że ostateczny tekst tego przemówienia nie zupełnie pokrywa się z tekstem znanym ministrowi.

Dzielnik przytoczony donosi, że szczególnie wielkie wrażenie w kołach delegacji francuskiej wywołała wiadomość o telegramie b. cesarza Wilhelma do Hindenburga. W kołach dobrze poinformowanych miano oświadczyć, że Briand początkowo nie chciał wleźć w autentyczność tego telegramu. Kiedy stało się wiadomem, że prezydent Hindenburg odpowiedział na tę depeszę telegramem dziękczynnym, komentarze stały się jeszcze bardziej niepokojące. Korespondent „Vorwaertsu” stwierdza wręcz, że jeżeli się okaże, że Stresemann zna również i ostateczny tekst mowy Hindenburga, w takim razie dalszy bieg odbywanych w ostatnich dniach rozmów między Briandem a Stresemannem może ulec zerwaniu.

### Prasa niemiecka o wywiadzie Stresemanna.

BERLIN, 24 XI PAT. Cała prasa tutejsza od skrajnie prawicowej do socjalistycznej przynosi na naczelnym miejscu tekst wywiadu udzielonego przez ministra Stresemanna korespondentowi „Matin” Sauerweinowi. Prasa prawicowa wyraża przytem żywe zadowolenie z tego, że Stresemann solidaryzuje się ze stanowiskiem Prezydenta Hindenburga. Położono w ten sposób — piszą dzienniki — kres wszelkim plotkom mniej lub więcej wyraźnym, jakoby przemówienie Hindenburga było ministrowi Stresemannowi nie znane i że ubolewał z powodu wygłoszenia tego przemówienia.

„Vorwaerts” stwierdza, że w wywiadzie daje się wyczuwać pewne zakłopotanie Stresemanna, zakłopotanie tego mogłoby sobie Stresemann oszczędzić — pisze dziennik — gdyby sprawował swój urząd z nieco większą energią i rozwagą.

### Polityka szantażu Sowietów.

PARYŻ, 24—9. Pat. Komentując nową notę Rakowskiego, zawierającą ostateczne propozycje sowieckie, w większości dzenników podkreśla przedewszystkiem fakt, że sprawa zwrotu długów rosyjskich i sprawa przynależności Rosji kredytów, są w tej notce ze sobą ściśle związane. Dzienniki są zdania, że propozycje rosyjskie nie zadowolą ani posiadaczy renty rosyjskiej, ani nawet przemysłowców, którzy jak zauważa „Echo de Paris” zam uwerzą w cud rynku rosyjskiego, przypomnia sobie nieszczęśliwe próby Anglii. „Matin” pisze, że Sowiety tylko podkreśliły swą dwulicowość i wykazały jeszcze jaśniejsze usławiania dokonana szantażem.

Agencja Havasa donosi, że propozycje wysunięte ostatnio przez Rosję będą wkrótce rozpatrywane przez delegację francuską i na konferencji w sprawie długów francuskich. Data zebrania delegacji francuskiej nie została jeszcze wyznaczona.

### Akcja niemiecko-narodowych w Gdańsku.

GDĄŃSK 24 IX PAT. W wielkiej sali strażnicy gdańskiej rozpoczęły się wczoraj obrady dotychczasowego zjazdu partii narodowo-niemieckiej Gdańska. W jeździe uczestniczyło około 100 przedstawicieli partii narodowo-niemieckiej z Rzeszy niemieckiej, między innymi grupa posłów do parlamentu niemieckiego i do sejmiku pruskiego z Westerpem na czele.

Obrady zgromadziły przewodniczący gdańskiej partii narodowo-niemieckiej Stegman który zainicjował gwałtownie Polskę, w której widzi z dołu wszystkich nieszczęść spadających na Gdańsk. Celem Polski było i jest — mówił Stegman — wcielenie Gdańska do Polski. Dążenia tego Polska dotychczas nie zaniechała, stosuje tylko obecnie inne metody. Dawne brutalne środki Polska zastąpiła zwłaszcza od czasu objęcia urzędowania przez komisarza Stra-scourera innymi sposobami, bardziej wyrafinowanymi i mniej wpadającymi w oczy. Mówca oświadczył się dalej przeciwko porozumieniu z Polską, ponieważ zdaniem jego, Polsce brak do tego dobrej woli.

Stegmanowi sekundował w jego napaściach na Polskę następny mówca bawiący w charakterze gościa poseł Westarp, który uważał za wskazane wystąpić również przeciwko Polsce na terytorjum związanem z Polską licznymi umowami i silnymi więzami gospodarczymi. Wskazując na rzekome dążenia wcielenia Gdańska do Polski, Westarp, podobnie jak jego poprzednik wystąpił przeciwko polityce porozumienia gospodarczego z Polską.

Po przemówieniach uchwalono wysłać do Hindenburga telegram treści: Pod wznowieniem wrażeń poświęcenia pomnika w Tannenbergu niemiecka partja narodowa gdańska składa hołd Hindenburgowi, zbawcy Prus Wschodnich, honorowemu obywatelowi Gdańska, dążącemu mu za odparcie zarzutu o odpowiedzialność Niemiec za wybuch wojny.

### Szalona wrażliwość na walki bokserskie.

LONDYN 24 IX PAT. Jak donosi z Nowego Yorku agencja Reutersa, w czasie nadawania przez radio szczegółów walki bokserskiej między Tunneym i Dempseyem zmarło ze wzruszenia 12 osób, z tego 7 osób w ciągu siódmej rundy. Jak wiadomo w czasie tej rundy Tunney był powalony dwoma uderzeniami na ziemie.

### Tannenberg widziany bez szkieł.

Zdarzyło się, że *president d'Empire*, jak z mimowolną ironją nazywają marsz. Hindenburga gazety francuskie pojechał pod Tannenberg, gdzie niedługo armia niemiecka pod jego dowództwem pobiła armję Samsonowa. Ludendorff w swoich pamiętnikach opowiada, jak podczas całej bitwy pod Tannenbergiem drżał, że zwał się na plecy armja gen. Rennenkampa, który stał styli, nie ruszył się wcale i pozwał bezkarnie Niemcom zwyciężać, rozbić, rozduśić na miążgę wojska gen. Samsonowa, który kończy samobójstwem, gdy w pieszej ucieczce zabrnął w jakieś lasy i zabląkał się. „Dotychczas nie mogę sobie wyobrazić postępowania gen. Rennenkampa” — pisze Ludendorff w pamiętnikach. — Zdarzyło się także, że na obchód pod Tannenbergiem, gdzie postawiono żołnierzom pomnik „poległym za Cesarza i Ojczyznę” — przysłał depeszę Cesarz Wilhelm ze słowami: „gdy posłałem Pana do Prus Wschodnich i t.d.” Hindenburg odparł swe mu Cesarzowi, lecz odpowiedź nie ogłosił. Zdarzyło się wręcz, że hr. Westarp, przewodca prawicy napisał, że wypadki te oznaczają rozpoczęcie walki o zmianę ustroju republikańskiego na monarchiczny. Wszystkie to lewicowe i żydowskie gazety berlińskie powitały wielkim hałasem, a we Francji prasa anty-briandowska zaczęła twierdzić, że wobec tego pokojowe oświadczenia p. Stresemanna są nic nie warte, a u nas, prasa polska zaczęła się rozpisywać na jakie to niebezpieczeństwo będzie Polska narażona w razie powrotu militarystyczno-cesarskich Niemiec.

Do tego tonu prasy polskiej chcielibyśmy w interesie ścisłości i prawdy a może właściwego zorientowania się skąd nam grozi niebezpieczeństwo — wnieść niezbędne poprawki. Otóż niebezpieczeństwo, że Polsce będzie grozić niebezpieczeństwem. Przeciwnie dziś właśnie grozi Polsce to niebezpieczeństwo. Układ stosunków politycznych, który dziś panuje w Niemczech jest dla Polski najgroźniejszym. Chcemy także powiedzieć, że 1) żadnego przewrotu monarchicznego na razie oczekiwać nie należy i wysuwanie tego „niebezpieczeństwa” ma oczywiście tylko propagandowo-retoryczną wartość, 2) gdyby nastąpiła próba takiego monarchicznego przewrotu w Niemczech, byłoby to korzystne dla interesów Polski a nie niekorzystne, jak się u nas pisze, 3) rząd republikańsko-pacyfistyczny w Niemczech jest dla Polski najgroźniejszy.

Dalszejszy rząd, którego duszą jest stronnictwo związane z interesami wielkiego przemysłu, uważa, że próba wprowadzenia monarchji zachwiałaby pokojem wewnętrznym Niemiec, a przez to samo osłabiłoby państwo nazwę. Toteż wszystko się robi, aby do tego przewrotu nie dopuścić. Wszyskie Tannenbergi, z których powodu bije się na alarm, są tylko kłapą bezpieczeństwa, którą się otwiera dla unieszkodliwienia monarchistycznych nastrojów młodzieży niemieckiej. Jednocześnie stronnictwa burżuazyjne dziś Niemcami rządzące postarali się o to, aby życie polityczne w Niemczech miało wszystkie dobre cechy monarchii. Czy Niemcy są dziś republika — oto jest pytanie. Na to pytanie musimy odpowiedzieć *niestety*, (dalego *niestety*, bo Niemcy to nie narodził i nie ludźmy się nasz wróg, a republika w każdym państwie dowodzi słabości tego państwa), *niestety* Niemcy nie są dziś republika. Republika to jest państwo pozbawione autorytetu, poza autorytetem poszczególnej partji. Republika we Francji po 1871 r. podtrzymywał Bismarck, nakazując swemu przedstawicielowi w Paryżu *wszelką cenę* niedopuszczyć do restauracji monarchicznej. Republika to tak jak u nas rządy p. Skrzyńskiego, w których rada ministrów to kongres

### Sejm i Rząd.

Min. August Zaleski.

WARSZAWA, 24 IX (tel. wł. Słowa) Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia ministra Spraw Zagranicznych p. Augusta Zaleskiego z każdym dniem następuje polepszenie. Należy się spodziewać, że już w dniach najbliższych p. Minister obejmie urządowanie, poczem w pierwszych dniach października wyjedzie zagranicę prawdopodobnie na Riwierę francuską na dłuższy wypoczynek. W czasie swej podróży minister Zaleski spotka się w Paryżu i odbędzie konferencję z min. Briandem oraz min. Chamberlainem, który w tym czasie będzie bawił przejazdem z południa do Londynu.

### 5-ciolecie polskiej linii lotniczej.

WARSZAWA 24 IX (tel. wł. Słowa) Z powodu 5-ciolecia rocznicy otwarcia polskiej linii lotniczej odbyło się w dniu dzisiejszym na lotnisku cywilnym na Mokotowie nabożeństwo. Po nabożeństwie, w którym prócz wielu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych wzięli udział ministrowie Romocki i Miedziński, nastąpiło zwiędzenie warsztatów i stoczni polskiej linii lotniczej. Gdy zwiędający zebrał się w głównym hangarze zabrał głos prezes zarządu polskiej linii lotniczej dr. Wyrant, który wygłosił przemówienie powitalne wskazując przedewszystkiem na rezultaty, jakie polska linja lotnicza już osiągnęła, a których najlepszym wyrazem są przeleciałe 3 miliony km. bez wypadków z ludźmi. Z kolei przemawiał min. Romocki podnosząc w swem przemówieniu konieczność wypracowania przez liniowców polskie własnego typu samolotu. Po przemówieniach, Polska linja lotnicza podejmowała zebranych gości śniadaniem.

### Pos. sowiecki Ułjanow bawi się

WARSZAWA 24 IX (tel. wł. Słowa) Wczoraj w nocy w restauracji podmiejskiej „Sielanka” miało miejsce zjście, którego bohaterem był obecny charge d'affaires sowiecki Ułjanow. Ułjanow w towarzystwie 8 dam i 4-ch mężczyzn zabawił się zamawiając u orkiestry granie rosyjskich melodji. Towarzystwo posła sowieckiego, które było pod widocznym wpływem alkoholu, zachowywało się w sposób wysoce niekulturalny i prowokacyjny wobec osób, które znajdowały się w sąsiedniej loży. Jeden z gości chcąc uniknąć awantury zawezwał policję, która wylegitymowała obecnych i stwierdziła iż jednym z uczestników jest pos. Ułjanow. Na wiadomość o tem zapanowała w restauracji konsternacja a wesołe towarzystwo postarało się jaknajszybciej ułotnić.

### Następca pos. Popiela w Sejmie.

Wobec złożenia mandatu poselskiego przez prezesa N.P.R. — prawnika, Karola Popiela, stała się aktualną sprawa jego następcy w sejmie. Kolejno z listy wejść wniósł inż. Wacław Wojewódzki, wice-prezyent m. Łodzi, członek N.P.R. — lewicy, czelowy kandydat tej partji przy wyborach do nowej rady miejskiej w Łodzi.

### Przedstawiciele Bankers Trustu w Warszawie.

WARSZAWA 24 IX PAT. Wczoraj wieczór przybyli do Warszawy Fischer, dyrektor paryskiej filji Bankers Trustu i Menet, dyrektor filji paryskiej domu bankowego Bair & Co.

### WALKA ZE SZCZURAMI!

Najskuteczniejsza trucizna z cebuli morskiej nagrodzona wielkimi medalami złotymi na wystawach w Wiedniu i Czesztchowie, oraz medalem srebrnym na Wystawie Sanitarnej Hygienicznej w Warszawie pod nazwą: Pasta na szczury i myszy Laboratorium Sukcesorów Adolfa Zaleskiego w Warszawie. Od 1-go stycznia cena zniżona o 40 proc.

### Perimuttera Ultramarina

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Odmacna na wystawach w Brukseli i Medjanie złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

**Jan Bułhak** artysta fotograf Jagiellońska 8, tel. 968. Przyjmuje 9—6

# ECHA KRAJOWE

## Bandytyzm polityczny.

Kleck, 22 go września.

Działo się to na rynku w miasteczku Klecku w powiecie Nieświęskim. Miasteczko leży o parę kilometrów od granicy bolszewickiej, a to co się działo nazywa się wiecem.

A jak się działo, opowiem. Pan Korfi, kierownik Kasy Chorych w Klecku, chrzczył dziecko, co mu się skądinąd chwalił. Na uroczystości zjechała się przyciąć z pod znaku PPS. — To im się też chwali.

Ale reszta, to już na pochwałę nie bardzo zasługują. W „chrzestnym”, a więc nie bardzo smutnym nastroju przewodcy PPS, w powiecie, mając w swym gronie pana pośta Dziegieleńskiego również z PPS, wyruszyli na rynek by tam pod gołym niebem urządzić mityng... przepraszać, chciałem powiedzieć.

Zebrało się aż 36 zmobilizowanych PPS-owców i około trzysta osób, które tylko co wyszły z kościoła i cerkwi po niedzielnej nabożeństwie.

Pierwsi zabierali głos p. Strakowski i oświastowy Jurand-Zajt, obaj przybyli z Niewiezia. Jak zawsze obecni usłyszeli całą masę frazesów, zwrotów retorycznych i nudnej częściej gadaniny, w którą najmniej wierzą sami mówiący.

Po tych przemówieniach nastąpił akt nibyto uroczystego odsłonięcia transparentu, mającego służyć jako sztandar kleckiego komitetu PPS. Na transparentie wypisane polskie i rosyjskie hasła; na pierwszym miejscu „proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. P. Walewski, kierownik Kasy Chorych w Niewieziu, wręczył z pompą transparent p. Korfowi, kierownikowi Kasy Chorych w Klecku. Według przyjętego powszechnie zwyczaj podobne akty dokonywują najszanowniejsi ludzie danego środowiska; z tego widać, że panowie Walewski i Korfi są najpoważniejszymi ludźmi z PPS, na naszym terytorjum.

Zapamiętanie tego może się kiedyś przydać. Po przyjęciu transparentu zaczął mówić Korfi. Prostu nie chciało się wierzyć własnemu uszom, słysząc co ten pan o niemieckim nazwisku wygadywał w czysto rosyjskim języku, rzucając hasła czysto bolszewickie na rynku polskiego miasteczka, leżącego w dodatku o parę kilometrów od granicy i w obecności polskiej policji. Przechodnie podchodzili, słuchali, ruszali ramionami, a wreszcie szli dalej mocno się dziwiąc...

A co ów przybłąda mówił? — Prostu trudno uwierzyć: szkolano każdego, kto mu na myśl przyszedł, nie szczerząc soczystych nazw w rodzaju «krowopijca, mierzawiec, psakudztwo» i t.d. Nawolują do strajków, do niepracości, wreszcie pod pewnemi przejzystemi osłankami do niepaczenia podatków i niesłużenia w wojsku, a jeśli się ktoś znalazł już w szeregach wojskowych, to mu zalecał niesłużenie władz przełożonych. Policję ów „poddany polski” nazywał „psami w numerkach”. Stowem ów Korfi wygłosił najwęższą bolszewicką mowę z mityngu.

Po Korfie zabrał głos inny dygnitarz, Bartoszewicz, ze Związku Zawodowego Robotników Rolnych i podobne hasła wygłaszał, a w końcu odczytał rezolucję o wierności dla PPS, zaczynając się od słów: „obecni na wiecu w Klecku w ilości tysiąca osób...”. Na wiecu było najwięcej trzysta osób i to przygodnie zebrałych, a w rezolucji mówi się o tysią-

cu. Tak ów tyśiąc był prawdą, jak i wszystkie piękne obietnice i hasła rzucane w tłum. Jedno wielkie bagno kłamstw!

Asystował tej zbrodniczej robocie poseł na Sejm Rzeczypospolitej, pan Dziegielewski. Kiedyś słuował na Rzeczypospolitej wierność, a teraz brał czynny udział w zbrodniczej antypaństwowej robocie, inaczej więc jak krzywoprzysięgą nazwać go nie można. Ow pan poseł, a kum na chrczinach Korfi, wygadywał na dzisiejszy rząd wiele wiece i również robił wrażenie nielegalnie przybyłego z za kordonu agitatora.

Wiec cały zrobił na przygodnych słuchaczach nadzwyczaj smutnie i przygnębiające wrażenie. Banda warchotów bez czci i wiary grasująca po Polsce hula sobie najspokojniej i robi wszystko co może, by zatrzeć granicę między Polską a Bolszewją!

W każdym razie chyba każdy państwowo myślący człowiek musi starać się wedle swojej możności zapobiegać podobnym orgiom. Z. D.

## Międzynarodowy Akademicki Kongres Misyjny w Poznaniu.

W dniach od 28 września do 2 października b. r. odbędzie się w Poznaniu pierwszy na ziemiach polskich Międzynarodowy Kongres Misyjny. W programie Kongresu na pierwszy plan wysunięto 5 posiedzeń plenarnych z 8 referatami najgłośniejszych polskich i zagranicznych znawców kwestii misyjnej. Dość wymienić nazwiska: ks. Biskupa Baudrillarda, ks. Arcyb. de Guébrianta, ks. prof. Dr. Schmidlin, ks. prof. Hugona Bertini i o. Charles'a T. J., by mieć pojęcie o poziomie ich referatów.

Te naczelnie referaty — łącznie ze sprawozdaniem krajowemi, przedstawieniami filmowemi i wystawą misyjną — mają zapoznać uczestników Kongresu możliwie dokładnie z ideą misyjną.

Namiast 6 sekcji (Akademików, Kapłanów, Nauczycieli, Sodalicy Marjańskich, Sodalicy św. Piotra Klawera, Stow. Młodzieży Pol.) na 8 swych posiedzeniach z 16 referatami — dążyć będzie do wypracowania metody współpracy misyjnej.

Do najdonioślejszych uroczystości kongresu należy będzie złożenie czcigodnych szcęków najwybitniejszego przedstawiciela udziału Polski w ruchu misyjnym, byłego Prefekta św. Kongregacji Propagandy, s. p. Kardynała Mieczysława Ledóchowskiego, w Katedrze gnieźnieńskiej.

Każdy zjazd międzynarodowy, bez względu na swój charakter, ma dla nas, Polaków, doniosłe znaczenie. Tembardziej stwierdziliśmy, że należy o międzynarodowym Kongresie, mającym się odbyć na ziemiach Polski i organizowanym przez Polaków. Już sam fakt, że w czasie Kongresu przedstawiciele różnych narodowości złączą się z nami w czci dla s. p. Kard. Mieczysława Ledóchowskiego, naszego bohatera narodowego z doby najcięższej, wiele znaczy. Z tych względów na Kongresie tym nie może braknąć przedstawicieli katolickiego Wilna.

Uczestnikom Kongresu przysługuje zniżka kolejowa 60 proc., a więc po 30 proc. w każdą stronę. Pragnący zasięgnąć dokładniejszych wiadomości o Kongresie raczą się zgłosić do ks. Kazimierza Kucharskiego T. J. (ul. Wielka 58) któregokolwiek dnia między godz. 15—17.

## Grecja i Włochy popierały zamach na Kemala?

ANGORA, 24 IX PAT. Póstrzędowy dziennik «Hatimiet-Mille» oskarża rząd grecki o branie udziału w spisku na życie Kemala Paszy. Dziennik utrzymuje, że spiskowcy przyznali się, iż otrzymywali zasiłki od rządu włoskiego.

## Kropoty obraz katastrofy.

BERLIN 24 IX PAT. Katastrofa lotnicza, której ofiarą padł ambasador niemiecki w Waszyngtonie Maltzan, zajmuje naczelnym miejscem na łamach pism niemieckich. Wydobywanie ciał ofiar z pod gruzów i szczątków samolotu przedstawiało obrzydliwą scenę z powodu, iż cały samolot był tylko jednym słowem splątanych części żelaznych i drewnianych, całkowicie pogruchołanych. Ofiary wypadku zdobyto z pod gruzów zupełnie zniekształcone. Zaledwie można było rozpoznać tożsamość poszczególnych osób. Wkrótce po wypadku wyruszyły z różnych miejscowości samolotami na miejsce przedstawiciele rozmaitych władz celem zbadania przyczyn katastrofy. Dotychczas jednak nie udało się ustalić tych przyczyn.

## Dlaczego nie zatrzymano Gusiewa i Sztetera.

WARSZAWA 24 IX PAT. Ministerstwo Spraw zagranicznych komunikuje, że po przesłuchaniu w dniu 19 b. m. przez sędziego śledczego Wituńskiego funk. posełstwa sowieckiego Gusiewa i Sztetera na podstawie dotychczasowego wyniku, toczącego się w dalszym ciągu śledziwa oraz zeznań złożonych przez nich, — władze sądowe nie wchodzą w rozstrzygnięcia zasadniczego zagadnienia, czy wyżej wymienieni funkcjonariusze sowieckiego posełstwa podlegają jurysdykcji sądów polskich, nie znalazły w ich czynach cech przestępstwa, przewidzianego w artykule 453 K. K. i podstawa postawienia ich w stan oskarżenia. Na tej zasadzie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało Gusiewowi i Sztetelowi wizy na wyjazd do Moskwy, który nastąpił 20 b. m.

Kursy Pielęgniowania i Wychowania Dzieci	
(z programem rocznym).	
Program obejmuje kurs teoretyczny i praktykę w szpitalach, przedszkolach i żłobkach.	
Wykładane są następujące przedmioty:	
Anatomia i fizjologia,	Dyetytyka dziecka,
Hygiena i bakteriologia,	Choroby dzieci i pielęgniwanie
Patologia ogólna,	dziecka chorego,
Hygiena dziecka,	Psychologia i wychowanie,
Opieka społeczna nad dzieckiem,	Gry i zabawy,
Wykłady odbywają się 3 razy w tygodniu. W kursach biorą udział profesorowie naszej Wszechnicy i lekarza specjalistów w chorobach dziecięcych. Kierownictwo naukowe objął prof. U. S. B. Dr. Wałek Justfiński.	
Świadectwa pielęgniarki zawodowej są wydawane po ukończeniu kursu (z praktyką) i złożeniu egzaminów.	
Na poszczególne przedmioty Kursów mogą być przyjmowane wolne słuchacze. Zapisy są przyjmowane w lokalu KOZNYCH KURSÓW HANDLOWYCH przy ul. Mickiewicza 22—5 w godz. od 12—2 i od 5—7 w.	

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

### W. MALINOWSKI Inżynier

Wilno, ul. Wileńska 23 Adr. tel. „WUMA”—Wilno. Tel. 3-10  
zawiadania.

że po dłuższej przerwie nadeszły ostatnie w tym sezonie **samochody touring i FORD**

Okazja nabycia najlepszego i najtańszego wozu dla dróg na Kresach

**Obwieszczenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Franciszek Legiecki, w m. Wilnie, przy ul. Jakóba Jasińskiego Nr 1 m. 3 zamieszkały, zgodnie z art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 30 września 1927 r. o godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Kutwarskiej Nr 31, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Konstantego Szczytowieca majątku ruchomego, składającego się z domu drewnianego na rozbórkę, oszacowanego na sumę 425 złotych. 1490 VI Komornik (—) F. Legiecki.

Na brzegu Wilni, 8 kilometrowo od Wilna, 15 minut od przystanku autobusu SZEŚĆ HA ZIEMI z czego cztery lasu budulu do sprzedania. Zgłoszenia: Warszawa, Hoża 66 m. 12. K. B

TANI! Najlepsze FARBY, POKOST, pedze, szcokółki i t. p. poleca **SKŁAD FARB Franc. Rymaszewskiego** Wilno, ul. Mickiewicza 35. oraz papę dach., wapno, cement i gips.

Maszyny do czyszczenia siemienia i nianego „Treszczotki” i Triagey Maszyny do czyszczenia wełny t. zw. „CZOCHRY” Orginalne amerykańskie **MOTORY natowe** fabryki Massey Harris o siln. 1 i pół, 3, 4 i pół i 6 K. M. oraz **PRASY i gniotowniki do domowego wyrobu OLEJU** poleca **Zygmunt NAGRODZKI** Wilno Zawalna 11 a.

## Franciszek Smuglewicz.

(1745—1807).

Fr. Smuglewicz urodził się w Warszawie 6 października 1745 r. z ojca Łukasza, malarza; matka zaś jego była siostrzenicą słynnego Szym. Czechowicza. Bracia Antoni i Lucjan również uprawiali sztukę. Z tych pierwszy znanym był w Wilnie dekoratorem starego teatru, w pałacu Oskierzyńskim. Uczył się F. Smuglewicz pod Czechowiczem, potem w rzymskiej Akademii św. Łukasza.

Już w 20 m roku życia zastąpił na równi z Davidem, późniejszym odrodzicielem malarstwa we Francji. Był uczniem znanego Rafaela Mengsa, od którego potem, za działalność swą artystyczną otrzymał medal złoty *meritibus*. W r. 1785 powrócił do kraju. Malował w Warszawie, z których najcenniejsze to „N. Panna oioczona apostołami”, „Śmierć św. Bazylego” i „Św. Onufrego”, w Wilnie w katedrze słynnych swych „D. Unastu Apostołów”, „Melchizedecha”, „Rozmnożenie chleba na puszczy” (lepsze znaczenie w kompozycji i kolorze, niż posiadające obok obrazu Villaniego), „Św. Jan Niepomoćny”, z innych obrazów wileńskich „Św. Kajetan rozmawiający chleb”, „Pożeganie ś.ś. Piotra i Pawła” oraz w m. W Warszawie Smuglewicz miał czas jakiś szkołę malarską. W r. 1797 1-go października (według odszukanej prze-

zemnie notatki prof. M. Polińskiego) został mianowany prof. rysunku i malarstwa w Szkole Głównej wileńskiej, które to przedmioty były wykładane najpierw na Wydziale fizycznym, zaś od roku 1803 na Oddziale nauk wyzwolonych. Szkołę swą prowadził z dużym pożytkiem, aczkolwiek nie mógł w Wilnie zwalczyć przesądu ludności, nie posiadającej aktem żywego modelu; rozporządzał on nadto zbyt szcuplej zasobem odlewów rzeźb klasycznych.

Wielce pomocnymi mu byli w pracy tacy niepospolici talentem ad junki, jak: Peszka, Dameł, Chrościcki Jan i w końcu Rustem, który po zgonie Smuglewicza w 1807 r. 18 X. objął po nim katedrę. Do najlepszych uczniów Smuglewicza należeli: Bielkiewicz Antoni, malarz przedewszystkiem historyczny, Borowski Gaspar, malarz również historyczny i naśladowca Smuglewicza, Brzuszkiewicz Ignacy, portrecista i gimnazjalny nauczyciel rysunku, Lizander, portrecista, Oleszkiewicz Józef, malarz historyczny i religijny (znany mistyk), Pelikan Franciszek, zdolny miniaturzysta. Podług rysunku tego ostatniego był wykonany szych 1799 r. przedstawiający Obraz Matki Boskiej Łaskawej uśmiechającej zaraz morową w Wilnie.

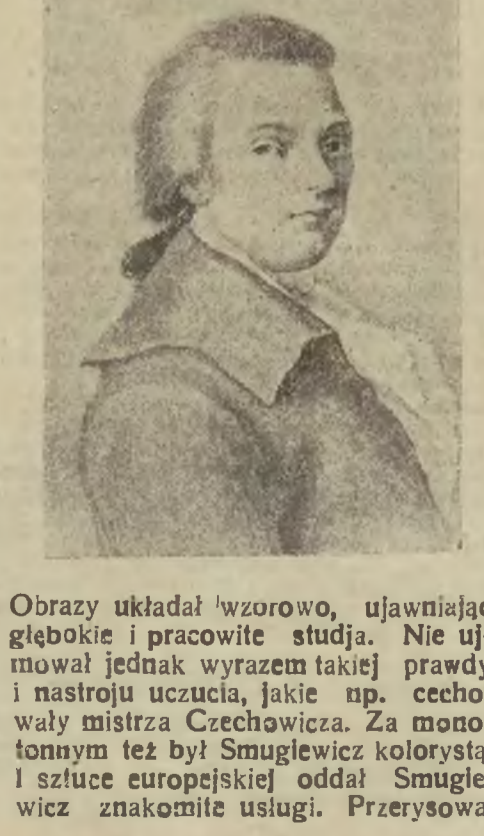
Do obrazów historycznych Smuglewicza, szczególnie interesujących nasze kresy należą: „Zatwierdzenie nadanej ustawy włościanom w podwileńskim Pawłowice w r. 1769 przez P. Ksw. Brzostowskiego, kanonika wileńskiego. refer. W. X. Lit.” „Ofiara Westalki”, obraz należąca do wybitniejszych prac Smuglewicza, przedstawia księżnę de Ligne z domu Massalską, „Zgon generała Jakóba

Jasińskiego dn. 4 list. 1794 r.” „Gen. J. Jasiński wparty na mieczu depcą nogą trupią głowę, godło pogardy śmierci”. „Akt rozgraniczenia Litwy od księstwa Mazowieckiego r. 1358”. „Sessa Trybunału lubelskiego pod laską Kajetana Olijara, stol. kor. w przytomności króla Stanisława Augusta”, „Obraz rodzinny rodziny Prozorów”, medalion z popiersiem Prozora wojew. smoleńskiego, trzymanym przez jego synów, syn Karol, Oboży, wienięcy go, dekoła osoby tej rodziny. Dalej portrety: Stanisława Augusta, portret własny artysty, ks. Mikołaja Tyszkiewicza kanonika wileńskiego i portret p. Gronowskiej, znajdujący się w zbiorach wil. T-wa Przyj. Nauk. Okolicznościowo nadmienimy, że prof. Smuglewicz, za obraz swój plafonowy, którym ozdobił bezzimniejszy Aule Uniwers. otrzymał 26 kwiet. 1805 za Nr. 72 za pośrednictwem kuratora, ofiarowany mu przez cesarza Aleksandra I pierścien brylantowy (z notatkę prof. M. Polińskiego).

W r. 1912 księgarz F. Zawadzki wydał pod redakcją Wacława G. Studnickiego oraz St. Peszki, za pod kierunkiem artystycznym prof. F. Ruszczyka, bardzo piękne album widoków Wilna podług akwarel mistrza Smuglewicza, wykonanych z natury, których oryginały znajdują się obecnie w Krakowie w muzeum hr. Czapskich. W tym szacownym albumie zareprodukowano 21 ocalałych z liczb ogólnie 24-eh wspaniałych obrazów dawnego Wilna. Należałoby założonej firmie księgarskiej wznowić to znakomite wydawnictwo, ponieważ dawno już nakład jego został wyczerpany. Każdy wlinianin pamiętać powinien, komu zawdzięcza uratowanie

nie w rysunku tvch majestatycznych murów, grodu Jagiellonów, zburzonych niestety w ogromnej swej części za czasów caratu.

Smuglewicz kraj swój kochał szczerze. Korzystne warunki pracy zaferowanej mu w Anglii nie zniechęty go. O dzieła Smuglewicza ubiegali się cudzoziemcy, wolał jednak pracować przedewszystkiem dla swoich i zawsze na pożytek rozwoju sztuki w Polsce. Tworzył łatwo i wielostronnie.



## Międzynarodowa Liga Nowego Wychowania.

Żyjemy w czasach, w których duch reformatorski ogarnął niemal wszystkie dziedziny życia. „Zarówno na nizinach życia umysłowego, w dolinach wielkich prądów społecznych, jak też na wyżynach teorii naukowej odbywa się gorączkowa przemiana wartości wogóle, w szczególności zaś wartości wychowawczych”. Począwszy od Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a skończywszy na bolszewickiej Rosji, widzimy przemogłą dążność do szukania nowych dróg w pedagogice dla osiągnięcia odmiennych idealów wychowawczych i życiowych.

Rodzą się nowe systemy wychowawcze, nowe metody pracy pedagogicznej, tworzą się organizacje, które pragną nadać pewien kierunek tym nowym prądom, torować im drogę, prowadzić nawet do najdalejzych zakątków świata cywilizowanego.

Największą i najsilniejszą taką organizacją, skupiającą niemal wszystkich prodowników nowej myśli pedagogicznej, jest „Międzynarodowa Liga Nowego Wychowania”. — Liga ta powstała w 1921 r. na zjeździe w Calais, zorganizowanemu przez trzy działające już dawniej instytucje: 1) przez „Międzynarodowe Biuro Szkół Nowych” (Bureau International des Ecoles Nouvelles) założone w 1899 r. w Genewie przez Adolfa Ferrière, — 2) przez grupę niemieckich pedagogów, których organem jest „Internationale Erziehungsgrundschau” — oraz 3) przez angielskie „Towarzystwo Nowego Wychowania” (New Education Fellowship). Organizacyjny zjazd w Calais, w którym wzięło udział około 100 uczestników, był równocześnie pierwszym kongresem utworzonej tam Ligi.

Z powodu braku miejsca, nie będę tutaj pisał o nader ciekawych i głęboko ujętych referatach wygłoszonych na pierwszym kongresie Ligi, zwrócę natomiast uwagę na rzecz najwięcej interesującą, t. j. na cel jaki sobie Liga wytknęła. Wspólnego jasnego programu pierwszy kongres Ligi nie ustalił, program ten bowiem powstaje i krystalizuje się w ciągu dalszych lat pracy. Natomiast zjazd ustalił bardzo ogólne zasady i cele Ligi:

1) Zasadniczym celem każdego wychowania jest przygotowanie dziecka do uznawania wyższości ducha nad materją, połączone z umiejętnościami realizowania swoich poglądów w życiu. Nowe wychowanie powinno stać się — bez względu na punkt widzenia wychowawczy — dążyć do rozwoju wszystkich sił duchowych dziecka.

2) Powinno ono badać i szanować indywidualność dziecka, którą można rozwinąć jedynie w drodze dyscypliny wewnętrznej, wywołującej wszystkie moce duchowe.

3) Nauczanie i — ogólnie mówiąc — przygotowanie do życia winno się opierać na wewnętrznych zainteresowaniach dziecka, t. j. takich zainteresowaniach, które budują się żywotowo w dziecku i znajdują swój wyraz w różnych czynnościach, jak np. pracy ręcznej, umysłowej, zamiłowaniu estetycznych, społecznych i t. p.

4) Każdy wiek ma swoje spawia i właściwości: dyscyplina osobista i zbiorowa w szkole nowej ustala się w drodze współpracy (i porozumienia).

\* Hellmann (Jan) — „Trzeci Światowy Kongres Międzynarodowej Ligi Szkół Nowego Typu”. — Warszawa — 1925 r.

dzieci z wychowawcami, a nie może być dzieckiem narzucona. Ma ona na celu wyrobienie głębokiego poczucia odpowiedzialności osobistej i społecznej.

5) Wychowanie nowe tłumii dążenia egoistyczne w dziecku; należy je zastąpić przez czynnik współpracy, który kształci dziecko w kierunku podporządkowania swojej osobowości potrzebom zbiorowym i oddania swej pracy na usługi zbiorowości.

6) Koedukacja — w najszerzym znaczeniu — którą propaguje Liga, nie ma bynajmniej na celu jednakowego traktowania i przygotowania obu płci, lecz jedynie wysuwają ścisłą współpracę, w której każda płć może wywrzeć na odmienną zjawczy wpływ.

7) Nowe wychowanie, oparte na powyższych hasłach, ma na celu przygotowanie nie tylko przyszłego obywatela, zdolnego do wypełniania swoich obowiązków w stosunku do swych bliźnich, swego narodu i ludkości, lecz i przygotowanie jednostki świadomej dostojności człowieka i uznającej to dostojństwo w każdym.

Cele Ligi:

- 1) Liga stara się o wprowadzenie do szkół swoich idealów i metod odpowiednich do swych zasad.
- 2) Liga zabiega o ustalenie jak-najścisłej współpracy pomiędzy wychowawcami i nauczycielami szkół różnych stopni z jednej — a wychowawcami i rodzicami z drugiej strony.
- 3) Liga zamierza ustalić ścisłą współpracę pomiędzy wychowawcami różnych krajów, którzy podzielają jej zapatrywania i dają z nią do celów wspólnych. Środkiem prowadzącym do tego są czasopisma Ligi („The New Era” — „Pour l'Ere nouvelle”, „Des Werdende Zeitalter”, — „Ruch Pedagogiczny”) i stała co dwa lata odbywane kongresy międzynarodowe.

Drugi międzynarodowy kongres Ligi obradował w pierwszej połowie sierpnia 1923 r. w Montreux (Szwajcaria) przy współudziale 300 członków z 23 krajów. Trzeci kongres Ligi, który się odbył w Heidelbergu (Wielkie Księstwo Badenkie) w 1925 r., zgromadził już 500 uczestników, a ostatni, t. j. czwarty kongres Ligi, który się odbył w sierpniu b. r. w słynnym Locarno, zjednoczył około 1000 uczestników, przedstawiciele czterdziestu różnych krajów.

Widziny więc, że międzynarodowa Liga Nowego Wychowania budzi coraz większe zainteresowanie w świecie, że z roku na rok rozszerza stale zakres swej pracy. Z ramienia Ligi organizuje się „Międzynarodowe Biuro Wychowania” (Bureau International D'Education) w Genewie, które współpracując z Ligą Narodów, jest tam ogniskiem działalności wychowawczej. Tworzą się nowe grupy Ligi w Belgii, Hiszpanii, a na ostatnim kongresie odbyło się organizacyjne zebranie sekcji polskiej Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania. Na tym samym kongresie polska delegacja nawiązała ścisły kontakt z przedstawicielami krajów słowiańskich.

Dobrze się stało, że Polska przystąpiła do czynnej współpracy z międzynarodową Ligą Nowego Wychowania, bo ta współpraca wzmocni młodą polską „Szkołę Twórczą”, a z drugiej strony, odrębne wartości i szkoły polskiej wnieśli nowe elementy do pracy Ligi.

Andrzej Jasiński

Dzisiaj wejsi konne w Pospieszce z Totalizatorem.

Nie zdola twojej sławy, w tym szałach (czernidle), Świat zna, że to sądziło o kolorach (byde).

(W zbiorze wierszy «Muza Polska» Wilno 1804 r. w jednej zachwytnie apoteozie do W. J. Pana Franciszka Smuglewicza Profesora). Pomimo bardzo skromne swe wymagania życiowe jakoś nie potrafił artysta zapewnić sobie na starość beztrószki był materialny. Zmarł po dłuższej chorobie na wodną puchlinę, w Wilnie, gdzie też zwłoki jego spoczęły w katakumbach cmentarza Röss, w których potem pochowano i zwłoki byłego jego adjuktka, utalentowanego artysty malarza Chrościckiego.

Ubolewać należy, że pamięć wielkiego artysty nie uszanowaną została w społeczeństwie naszym, ile że dotychczas brak w literaturze naszej krytycznej o nim monografię ilustrowanej, zaś na o cmentarzu jakoś doczekać się nie może nie tylko godnego siebie pomnika, lecz nawet najprostszej płyty nagrobnej. Uniwersytet wileński, przechowujący ze czcą pamięć o swym pierwszym profeszorze malarstwa, nazwał jego imieniem ten dziedziniec w kompleksie gmachów wszechnicy położony, przy którym była jego pracownia. Możeby wydział Szuk Pięknych Uniwersytetu uczcił by zaprawdę w jakiś uroczysty sposób pamięć najpierwszego swego artysty i jakby założyciela tego wydziału.

Lucjan Uziębło

„Próżno oszczercze Niemiec pióro w (zółci macza) I czarne w podłym druku psuwiście (wylitca).

# KRONIKA

**NIE DZIAŁA**  
25 Dnia  
Ładystawa,  
jutro  
Cyrjana  
Wsch. s. l. o g. 5 m. 17  
Zach. s. l. o g. 17 m. 44

**Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 24-IX-1927 r.**

Ciepłota średnia 7,52  
Temperatura średnia -1-10,0 C  
Opad w mm. —  
Wiatr przeważający Południowy.

U w a g i: pogodnie.  
Minimum za dobę -1-10,0 C  
Maximum za dobę +10,0 C  
Tendencja: barometryczna spadek ciśnienia.

**KOŚCIELNA.**  
— Uroczystości francuskańskie w Wilnie. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Jubileuszowego dla uczczenia 700-letniej rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu pod przewodnictwem J. E. ks. biskupa Michałkiewicza dn. 22 b. m. uchwalono następujący program uroczystości francuskańskich w Wilnie:

W kościele św. Jana uroczyste Triduum z całodziennym wystawieniem Najsw. Sakramentu, które rozpocznie się w sobotę 1 października o godz. 5 p.p. i trwać będzie do 4 października. Kazania odpowiednio wygłoszą na sumach i niesporach O.O. Franciszkanie: O. Rajner Gościński gwardjan z Poznania i O. Norbert Ujjasz z Warszawy. 4 października po niesporach wyruszy wielka procesja na górę Trzykrzyżską, tam po krótkim nabożeństwie przemówi do zebranych J. E. ks. biskup Wł. Bandurski, poczem procesja skieruje się do kaplicy O.O. Franciszkanów, gdzie odpiewane zostanie Te Deum i udzielone będzie błogosławieństwo Najsw. Sakramentem.

Projektowana jest iluminacja Trzech Krzyży w dn. 3 i 4 października. Stroną dekoracyjną podczas uroczystości przyrzekli łaskawie zająć się p. prof. Ruszczycki i p. Stanisław Matusiak.

Dla uświetnienia procesji pożądanym jest najliczniejszy udział organizacji i instytucji religijnych i społecznych, które po informacje mogą łaskawie się zgłaszać do ks. prof. J. Ellerta (seminarium duchowne, ul. Śniadeckich) o godz. 4-6 p.p. od 29 b. m. 2 października odbędzie się w Sali Miejskiej uroczysta Akademia ku czci Ojca Serafickiego dla najszerszych warstw publiczności. Szczegóły programu uroczystości kościelnych i Akademii będą podane w afiszach.

Nadto Kurja Metropolitalna zarządziła, by we wszystkich kościołach parafjalnych archidiecezji wileńskiej odbyły się uroczyste nabożeństwa w niedzielę dn. 2 października z kazaniem o św. Franciszku.

— (c) Uczczenie pamięci męczennika kapłana. Wiosną r. b. powstał Komitet uczczenia pamięci zamordowanego ś. p. ks. Prałata Konstantego Budkiewicza. Komitet pracuje nad organizacją obchodu, pragnąc nadać mu charakter manifestacji przeciw barbarzyńskiemu metodom czczycielstwa bolszewickich. Ś. p. ks. Budkiewicz zamordowany był w Moskwie w 1921 r. 31 marca. Komunikat projektu w siódmą rocznicę śmierci ks. Budkiewicza dn. 31 marca 1928 r.: 1) wmurować tablicę pamiątkową z popiersiem ś. p. ks. Budkiewicza w jednym z kościołów stołecznych, 2) utworzyć stypendjum im. ks. Budkiewicza dla niezamożnego ucznia, 3) wydać broszurę propagandową oraz 4) stworzyć dzieło zbiorowe p. t. «Bolszewizm a kultura chrześcijańska» (skorodowa). Protektorat nad Komitetem objął Arcybiskup Metropolita Warszawski ks. Kardynał A. Kakowski.

**URZĘDOWA.**  
— Audjencje u p. Woiewody. Oczekując wieczorem p. Woiewoda Raekiewicz odbył dłuższą konferencję z p. Juliuszem Osterwą w sprawie Teatru «Reduta».

W dniu wczorajszym p. Woiewoda przyjął p. dyrektorową Białoswą oraz ppik. Niemirskiego w sprawie Białego Krzyża.

**SAMORZĄDOWA.**  
— (a) Uprawnomocnienie wyborów członków wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego. Dnia wczorajszego uprawnomocniły się wybory nowych członków wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego, dokonane w dniu 10 września. Pierwsze posiedzenie nowego składu wydziału powiatowego odbędzie się we środę, dnia 28 września.

— Specjalna Komisja bada stan robót budowlanych gminnych. W związku z budową domów pokazowych gminnych w Krewie pow. Osmiańskiego, Wileńskiego pow. Wilejskiego, Daszkach i Drobyczach pow. Postawskiego. Wofundacjach, Drużewicach i Tytył pow. Brastawskiego na miejsce budowy wyjechała specjalna komisja, zadaniem której było zbadać stan robót.

— W skład Komisji tej weszli: Dyr. Robót Publicznych p. Sława-Nowicki, Delegat Min. R. Publ. arch. Płazgowski, Kierownik Kursu instr. bud. gminnych prof. Putman oraz inni.

— (a) Organizacyjne posiedzenia komisji radzieckich. W czwartek dnia 29 września, w sali posiedzeń Rady miejskiej, odbędzie się organizacyjne posiedzenie przygotowawczych komisji radzieckich, gospodarczej, prawnej i kulturalno-światowej.

— (b) Posiedzenie miejskiej komisji da spraw opieki społecznej. We czwartek, dnia 29 września, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji da spraw opieki społecznej. Na porządku dziennym komunikat informacyjny szefa sekcji i organizacja opieki społecznej samorządu m. Wilna.

— (c) Spóźniejący się urzędnicy Magistratu. Wczoraj, o godz. 8 i pół rano, prezydent miasta p. Folewski nie zastał na swych miejscach, przeważnie w wydziale elektrycznym, około 20 urzędników. Wszyscy spóźniejący się otrzymali «delikatne» przypomnienie swych obowiązków.

— (d) Delegacja piekarzy w Urzędzie wojewódzkim. W dniu wczorajszym przyjechała do Urzędu Wojewódzkiego delegacja piekarzy z dwudziestu piekarni z powiatu Krukiem na czele. Celem delegacji było wyjednanie pewnych ulg dla piekarzy, których piekarnie uznane zostały przez komisję sanitarną jako niepodległe zamknięciu z racji nieodpowiedniego lokalu. Delegaci prosili, aby właścicielom piekarni, których lokale po przeprowadzeniu remontu mogły być używane za odpowiednie, udzielony był termin na przeprowadzenie remontu.

Co się zaś tyczy lokalni bezpoczątku zdykwalifikowanych, to delegacja prosiła o przyznanie właścicielom ich krótkiego bodaj terminu na wyszukanie innego, odpowiedniego lokalu. Delegacja nie otrzymała odpowiedzi konkretnej, gdyż sprawa ta omawiana będzie we wtorek na konferencji, w której wezmą udział przedstawiciele Urzędów: Wojewódzkiego, Komisarsza Rządu i Magistratu. Przed Komisją tą wysłuchani zostaną jeszcze właściciele piekarń.

— (e) W sprawie kina Polsk. Białego Krzyża w Wilnie. Oddział Polskiego Białego Krzyża w Wilnie przystąpił w swoim czasie do budowy własnego gmachu, w celu urządzięcia kina kulturalno-świątecznego. Na ten cel teź władze wojew. ofiarowały własny plac przy ul. Wileńskiej i Cichej.

W dniu wczorajszym zarząd pomienio-go T-wa zwrócił się do Magistratu z prośbą o zwolnienie tego kina od opłat podatku miejskiego.

— (f) Min. Skarbu zwrócił Magistrat od podatku z tytułu przejęcia gmachu «Reduta». Jak już podaliśmy. Magistrat m. Wilna w związku z przekazaniem gmachu teatralnego przy ul. W-Pohulanka, tytułem daru, zwrócił się ostatnio do Ministerstwa Skarbu o zwolnienie go od podatku od darowizny.

Na skutek prz. sby, oraz wniosku Izby Skarbowej w Wilnie w dniu wczorajszym Magistrat otrzymał powiadomienie, iż biorąc pod uwagę, że przedmiot darowizny przeznaczony jest dla dobra społeczeństwa, przeto w myśl obowiązujących przepisów powyższy akt darowizny nie podlega opłacie.

— (g) Ofiary pracownikówn miejskiej Straży Ogniowej na rzecz powoźnian. Pracownicy miejskiej straży ogniowej w Wilnie powiadomili w dniu wczorajszym odnie władze, iż na ostatnio odbytym zebraniu postanowili opodatkować się jednorazowo w wysokości 1 i pół proc. od poborów miesięcznych na rzecz nieszczęśliwych powoźnian z Matopolski.

Podkreślić należy, iż jest to piękny przykład dla innych instytucji w Wilnie.

— (h) Oddalone od centrum dzielnic otrzymają połączenie autobusowe. W związku z uwagami, jakie ukazały się w prasie w sprawie nowych linij autobusowych, otrzymujemy z żródeł miarodajnych następującą wyjaśnienie. Nowa linja Antokol — Dominikańska — W. Pohulanka — Dworzec, została uruchomiona tytułem próby. Ma ona na celu zapoczątkowanie akcji połączenia odległych dzielnic z centrum m. Wilna. Jako próbną, akcja ta ma jeszcze pewne niedokładności; rozkład, plan i porządek jazdy jest ustalony, niel jednak liczba autobusów (siedem) powoduje, że odstępy czasu kursowania są jeszcze długie — dziesięciominutowe. Zły stan bruków i górzysta trasa utrudnia niemiernie komunikację. W razie wzrostu liczby autobusów przewiduje się zasilenie tej linji i utworzenie nowych linij, łączących dzielnice miasta, nieposiadające autobusowej komunikacji z centrum jak np. Zarzecze.

**MIĘSKA.**  
— (i) W sprawie odczytów pedagogicznych przez radio. Od stycznia 1927 r. wygłaszane są co tydzień (w poniedziałki) odczyty pedagogiczne przez radio, przeznaczone przede wszystkim dla nauczycielstwa,

a także dla osób interesujących się wychowaniem i nauczaniem. Obecnie Ministerstwo W. R. i O. P., przystępuje do opracowania programu dalszych odczytów i z tego względu pragnąc nawiązać kontakt ze słuchaczami rozeseła ankietę do nauczycielstwa w sprawie odczytów radiowych. Uwagi zawarte w ankiecie dadzą się sprowadzić do nast. punktów: 1) W jakim stopniu wygłaszane dotąd odczyty pedagogiczne zaspakajają potrzeby słuchaczy? 2) Jakiej zagadnienia wychowawcze i dydaktyczne winny być w dalszym programie uwzględnione? 3) Jakie odczyty, przeznaczone dla szkół i młodzieży szkolnej należy uwzględnić? 4) Postulaty i uwagi dotyczące programu odczytów pedagogicznych przez radio.

— (j) Wycieczka szkolna uczni szkoły technicznej. W dniu wczorajszym odbyła się wycieczka uczniów Państwowej Szkoły Technicznej pod kierownictwem Dyr. Robót Publicznych p. Sza-Nowickiego, na miejsce budowy drogi Wilno—Raduń—Grodnó, celem zapoznania się z robotami. Budowa tej drogi zapoczątkowana została w roku obecnym. Dotąd porobiono: studjów 51 km., robót ziemnych 18 km. w wałowaniu i wykonczeniu jest odcinek 35 kilometrowy. Młodzież obejrzała roboty i maszyny, otrzymując wszelkie informacje co do sposobu prowadzenia robót i działania maszyn od kierownictwa budowy.

— (k) Wycieczka wychowanków zakładu w Chyrowie. W dniu jutrzejszym o godz. 8.25 przybywa do Wilna wycieczka wychowanków znanego w całej Polsce od lat czterdziestu zakładu naukowo-wychowawczego O.O. Jezuitów w Chyrowie pod Przemysłem. Wycieczce tei towarzyszą: Rektor Zakładu O. Wł. Konopko, Dyrektor Gimnazjum Ks. M. Kohldorfer oraz profesorowie ks. R. Koppel i ks. T. Bzowski. O godz. 9 rano uczestnicy wycieczki wysłuchają Mszy św. w Ostrej Bramie, poczem udadzą się do kościoła Serca Pana Jezusa, na Pohulankę, wieniec na grobie jednego z najszlachetniejszych wychowanków Zakładu śp. Antoniego Wilińskiego, we wtorek rano wycieczka odjedzie z Wilna.

— (l) Szkoła gry na fortepianie Janiny Wojewódzkiej. Podaje do wiadomości, iż z dniem 25 go września, na mocy zezwolenia Minist. Wyz. Rel. i Ośw. Publ. zostają otwarte klasy skrzypiec i śpiewu solowego.

**WOJSKOWA.**  
— (m) W sprawie składania podań o odroczenie służby wojskowej. Nie bacząc na to, że termin ostateczny składania podań o odroczenie wcielania do wojska z tytułu studjów dawno upłynął, dotychczas do komisarsjatu rządu wnieszone są tego rodzaju podania. Merytoryczne zatwierdzenie tych podań zależy od motywów przeoczenia terminu złożenia, to teź zgłaszający winni wyrażać i dobitnie wskazać z jakiego powodu nastąpiła zwłoka. Rzecz jasna, że tylko motywy natury poważnej będą brane pod uwagę, wszelkie zaś inne pozostaną bez skutku i winny przeoczenia terminu zostanie wcielony do szeregów.

— (n) Nagrody pieniężne za gorliwą pracę. Dowódzimy 6 Brygady K. O. P. udzieliło nagród pieniężnych szeregowym za ochoczą pracę przy organizowaniu zawodów sportowych w ogólnej sumie 250 zł.

— (o) Depesza zwolnionych kopistów do gen. Minkiewicza. Grupa szeregowców zwolnionych z służby w KOPiE wystosowała do Dowódcy KOP gen. Minkiewicza następująą depeszę: «Szeregowi lewostronowej kompanji 24 baonu KOP dziękują Ci, p. Generale, za ojcowską opiekę. Niech żyje». Następujący podpis.

**POCZTOWA.**  
— (p) Kongres Delegatów kół miłośników zwięzku pracowniców poczt, telegr. i telef. W dn. 25 i 26 bm. odbędzie się w Warszawie IX doroczny kongres pocztowców. Program kongresu przewiduje cały szereg spraw doniosłej wagi. Między innemi delegacja wileńska wystawa nast. wnioski: utworzenie banku pocztowców, uzyskanie dodatków drożynianych dla pracowników dyrekcji wileńskiej, przedłużenie kadencji związku ogólnego pocztowców i kół pracowniczych na 2 lata. Prócz tego poruszona będzie sprawa ustosunkowania się pocztowców do wyborów do Sejm. Projektuje się powołanie do życia «Komitet Wyborczy Pocztowców» oraz zainicjować zbiórka na fundusz wyborczy.

**UNIwersytecka.**  
— (q) Uwadze nowowstępujących na uniwersytec. Dziękując Wydziałowi Humanistycznemu U. S. B. za wiadomienia wszystkich nowowstępujących na uniwersytec, by zawczasu zaopatrzili się w notarialne odpisy dokumentów (np. świadectwa maturального, metryki i t. p.) gdyż dokumenty te, raz złożone w Dziekanacie nie będą później wypozyczane.

**ROZNE.**  
— Krzywdząca weteranań ustawa podatkowa. W myśl poprzednio uchwalonej ustawy podatkowej, weterani zwolnieni zostali od obowiązku płacenia podatku lokalowego. Obecna ustawa wprowadza zmiany srodze krzywdzące znaczną część zasłużonych synów Ojczyzny, bowiem głosi, że tylko weterani zajmujący jedno lub dwa izbowe mieszkania zwolnieni są od płacenia podatku przychem ilość osób rodzinny nie jest zupełnie brana pod uwagę. Dzięki temu weteran samotny zajmujący dwa pokoje nie płaci podatku, a towarzysz jego obarczony liczną rodziną, ergo zmuszony do wynajmowania lokalu obszerniejszego, obarczony jest podatkami. Zarządzenie te wydaje się dziwnym, gdyż z jednej strony państwo przynajnie weteranom nieznaczne zaopatrzenie emerytalne, a z drugiej izby Skarbowe podnoszą ciężary

Władze pow. ne mogłyby łatwo naprawić ten błąd, gdyż chodzi jedynie o zmianę przepisów wykonawczych do ustawy, do czego jest powołane Ministerstwo.

— (c) Studenci globtrotterzy z Wilna. Dwaj studenci U. S. B. p.p. Pietrzak Stanisław i Paraniuk Stanisław postanowili obejść świat zarabiając na utrzymanie przez wygłaszanie odczytów o Wilnie i sprzedawanie plansz Bulhaka z widokami Wilna i Wileńszczyzny. Marszruta podróży przedstawia się w sposób następujący: Polska, Węgry, Niemcy, Belgja, Francja, Anglja, Ameryka południowa, Ameryka Północna, Japonja, Indochiny, Indje, Persja, Turcja, półwysep Bałkański, Austria, Polska. Dotychczas, jak nas informują podróżnicy dotarli już do Lwowa, zwidziwszy całą Polskę. Wszędzie przyjmowani byli serdecznie. Władze miejscowe udzielały pomocy materialnej przy urządzaniu odczytów. Obecnie zebrane fundusze pozwalają przedsięwziąć dalszą podróż.

— (x) Konflikt czasopisma litewskiego «Życie ludu». Onegdaj o godz. 3-iej w nocy Urząd Komisarza Rządu w Wilnie zarządził konfiskatę nakładów pisma litewskiego «Życie ludu» wychodzącego w Wilnie w języku polskim za umieszczenie artykułu p. t. «Taki naród żyć będzie». Autor artykułu krytykuje władze polskie rozsiągając przytem niewiarogodne pogłoski.

— (y) Zmiany godzin przyjęć. Przewodniczący Zarządu Kasy Chorych m. Wilna p. Jan Gradowski będzie przyjmował interesantów w biurze Kasy przy ul. Magdaleny 4 codziennie od godz. 2-iej do 3-iej ppłdn. (telefon Nr. 13-48).

— (z) Nowa placówka. Jak się dowiadujemy Wilno przybyła nowa placówka handlowa p. t. «Węglor» W. Czylewski i Ska. «Węglor» będzie zapatrywał Wilno w pierwszorzędnej jakości węgla górnośląskiego. Kierownictwo handlowe spoczywa w wyprawnym ręku p. Feliksa Nowackiego b. dyrektor firmy «Dom handlowy» Mieszkowski.

— Ostatni dzień Wystawy Okrężnej w dniu jutrzejszym Wystawa Okrężna opuszcza Wilno udając się w dalszą podróż na breszek.

— (a) Teatr Polski (sala «Lutnia»). Teatr Polski codziennie rozbrzmiewa szalonym śmiechem na pełnej humoru i wprost bajecznych sytuacjach krotkoich Nuncy'ego «Wesoła spółka». Bohaterem wieczoru jest K. Wyrwicz-Wichrowski, który zarówno w transformacyjnej roli policjanta, służącego, czy teź «uroczej artystki» jest niezmiernie zabawny. Teatr codziennie jest przepiękny.

— (b) Dziejejsze popołudniówki. Dnia 25 i 26 bm. odbędzie się w naszym mieście najdłuższe z tego, iż Wystawa jest czynną cały dzień do godziny 10 wieczór. Na wystawie wypelniać można kuponny służące do rozlosowania wśród zwidziających wybitnych dzieł artystów w malarzy.

**TEATR I MUZYKA.**  
— Teatr Polski (sala «Lutnia»). Teatr Polski codziennie rozbrzmiewa szalonym śmiechem na pełnej humoru i wprost bajecznych sytuacjach krotkoich Nuncy'ego «Wesoła spółka». Bohaterem wieczoru jest K. Wyrwicz-Wichrowski, który zarówno w transformacyjnej roli policjanta, służącego, czy teź «uroczej artystki» jest niezmiernie zabawny. Teatr codziennie jest przepiękny.

— (c) Recital Józefa Silińskiego. Tegoroczny sezon muzyczny rozpocznie się recitalem fortepianowym Józefa Silińskiego dziś w niedzielę, dn. 25 bm. w sali Teatru Polskiego.

— (d) Concert w niedzielę dn. 2 października w sali Śniadeckich U.S.B. odbędzie się Concert z łaskawym udziałem pp. Skowrońskiej-Szumłowskiej, Sumorokowej i P. J. Wyrzykowskiej. Szczegóły w programach. Początek o g. 8 wiecz. Dochód przeznaczony jest na budowę Zakładu Domu Oleki Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie na Antokolu, Senatorska ul. Nr. 29. Szczególnie biedny ten zakład bez odpowiedniego domu będąc przeskroczony w pracy zarobkowej, nie może rozwijać się dając obecnie zaledwie kilkudziesięciu dziewczętom pomieszczenie zbyt szcuple, utrudniające im zajęcie w haftach, szyciu, robotach kościelnych i ręcznych i praniu.

— (e) Program audycji warszawskiej. 10.15. Transmisja nabożeństwa z kate-

W poniedziałek dnia 26 września b. r. o godz. 9 m. 30 w Kościele Św. Jakoba będzie odprawione żałobne nabożeństwo, za spójki duszy

**Ś. P. Eugenji z Hłasków**

**Packiewiczowej**

zmarłej w Warszawie 1 września b. r.  
O czem zawiadamia

RODZINA.

**Sledztwo w sprawie szmuglu drzewa do Kowna.**  
W dniu wczorajszym podaliśmy skiego, do Litwy przez terytorjum wzmiankę o przemycie drzewa do Kowna. W sprawie tej dowiadujemy się co następuje:  
Przed rokiem władze bezpieczeństwa zezwoliły niejakiemu Izaakowi Rudnickiemu na spław drzewa, tranzytem po rz. Mereczance. Jako tranzyt należy tu uważać pewny odcinek rz. Mereczanki skręcającej z terenu Litwy na terytorjum Polski i wpadającej z powrotem na tereny Litwy. Chodziło tu o spław drzewa litew-

# SPORT

**Dziś pierwszy dzień wyścigów konnych.**  
Dziś odbędzie się pierwszy dzień wyścigów konnych i konkursów hippicznych, organizowanych przez Wileńskie Towarzystwo Hodowli Koni i popieranie sportu konnego. Wyścigi odbędą się na torze w Połpińsku. Początek konkursów o godz. 12.30, wyścigów o godz. 2 po poł. Totalizator czynny i niewątpliwie niejedną amatorów tei emocji wróci dziś oblaowanymi pieniędzmi wygranymi «na fuksa».

Program przewiduje konkursy hipiczne oraz sześć biegów, których nagrody pierwsze łącznie wynoszą trzy tysiące sześćset złotych.



Wileńskie T-wo Hodowli Koni i popieranie sportu konnego, którego prezesem jest obecnie p. Antoni Aleksandrowicz, właściciel Połpińska, zaszczytnie znany na polu propagowania sportu, dbając o wygodę widzów wybudowało nowe trybuny oraz wprowadziło szereg ulepszeń dla publiczności. Dojazd i powrót dla publiczności zapewniony. W czwartek dalszy ciąg wyścigów.

**Drugi dzień Regat międzyklubowych o mistrzostwo m. Wilna.**  
Wczoraj, w drugim dniu międzyklubowych regat o mistrzostwo m. Wilna odbyło się szereg przedbiegów przed decydującymi rozgrywkami jakie odbędą się w dniu dzisiejszym, poczynając od godz. 12-iej.

W pierwszym spotkaniu czwórek wyścigowych na nowicjuszy dystansie 2000 mtr. osada Poznańskiego T-wo Wioślarskiego pokonała osadę AZS przybującą do mety o pięć łodzi wrpód.  
W biegu czwórek półw. klepkowych AZS pokonał 3 p. Sap., a Wil. T-wo Wioślarskie—Warszawski Klub Wioślarski.  
Trzecie spotkanie tego typu przyniosło zwycięstwo osadzie Warsz. T-wo «Wisła» nad osadą Wil. T. W.  
W biegu dwójek podwójnych, wyścigowych ze sternikiem — nowicjuszy na dystansie 2000 mtr Wil. T. W. pokonało Połn i wreszcie w biegu czwórek nowicjuszy dry poznańskie!

**GIĘŁDA WARSZAWSKA**  
24 września 1927 r.

Dewizy i waluty:			
	Tranz.	Spz.	Kupno
Dolary	8,91	8,93	8,89
Holandja	358,65	359,55	357,75
London	43,53	43,64	43,42
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Pariz	35,10	35,19	35,01
Praga	26,51	26,57	26,45
Szwajcarya	172,47	172,90	172,04
Wiedeń	126,10	126,41	125,79
Włochy	48,81,5	48,94	48,69
Stokholm	240,60	241,20	240,00

**Papiery Procentowe**  
Dolarówka 59,20  
poł. kolejowa 102,50  
5 proc. konwersyjna poz. 61.—  
konwers. kolejowa 58.  
Listy zastawne B-ku Gosp. Kraj. i Banku Roln. 92  
8 proc. ziems. 77.—  
4 i pół proc. ziemskie 57,25 58.—  
4 proc. ziemskie 50,25  
8 proc. warszawskie 74,75 77.—  
5 proc. warsz. 61,75  
7 proc. listy zast. T. w. Kred. Przemysłu Polskiego 81.—  
4,5 proc. obl. warszawskie przedwojenne rublowe 34.—

**WYPADKI I KRADZIEŻE.**  
— Funkcjonariusz policji aresztowany za bigamję. Od dłuższego już czasu woznym V-go komisariatu jest Piotr Ciunajlis. Przed kilkoma dniami do urzędu śledczego wpłynęło doniesienie, że Ciunajlis porzucił swoją żonę, z którą wziął w 1923 roku ślub w kościele św. Mi-

— Dla uczczenia pamięci nieodżałowanego wychowawcy i profesora ś. p. Bolesława Rymys składa Ludwik Stołwiński zł. 15 na powoźnian w Matopolsce.  
— Zamiast wieńca na trumnę śp. kolegi Bolesława Rymys personel nauczycielski gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta na powoźnian w Matopolsce 42 (czterdzieście dwa) złote.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Dziś będą wyświetlane 1) „Podrzutek” dramat w 6 akt. 2) „Król Opium” dramat w 6 akt. W poczekalni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Początek seansów: w niedzielę, soboty i święta od godz. 4-ej, w inne dni od godz. 5-ej m. 30. Ceny biletów: parter—60 gr, balkon—30 gr.

Kino-teatr „Helios” ul. Wileńska 38. Wielki zachwycający erotyczny film, Clon stolice, nagł. złotym medalem

„Szatan w jedwabkach” p/g powieści H. Batailla „La femme nue” „NAGA KOBIETA” 18 najwspanialszych kin Wiednia jednocz. wyświetlało ten obraz, w rol. g. Nita Naldi, Louise la Grande i Juan Pietrowicz. W obrazie: Pokaz premjowa. modele na bań „Akademii Sztuk Pięknych w Paryżu” Corso kwiatowe w „Zaocze Aniołów” na Rivierze. Bogato wystawione rewje „Poies Bèrgères” w Paryżu i t. d.

Kino-Teatr „Polonia” Nadzwyczajna premjera! Clou sezonu 1927—28. „Dama Kameijowa” („Krońowa Półświatka”). Według nieśmieriego arcydzieła Aleksandra DUMASA. Obraz cieszył się kolosalnym powodzeniem we wszystkich stolicach świata. W rolach tytułowych wszechświatowej sławy Norma Talmadge i Gilbert Roland.

Początek seansów 4.30, 6.30, 8.30 i 10.15.

RADIO T-wo Radjotechniczne „ELEKTRIT” Wilno, Wileńska 24. Tel. 10-38. Poleca wykwintne odbiorniki i wszelkie akcesoria na dogodnych warunkach spłaty. Najważniejsza firma radjowa na Kresach. ODDZIAŁY: Baranowice, ul. Szeptyckiego 33. Wołkowysk, ul. Zamka 9. SKŁADY WYROBÓW: Lida, ul. Suwalska 65, Głębokie, ul. Zamkowa 29.

ZOSTAŁA URUCHOMIONA w Wilnie, przy ulicy Św. Anny Nr. 3 (w gmachu drukarni Józefa Zawadzkiego) MECHANICZNA PRZEDZALNIA dla wyrobu wszelkich gatunków i grubości PRZĘDZY WĘLNIANEJ pod firmą Wileńska przedzalnia wełny Sp. z ogr. odp. Przedzalnia zaopatrzona w maszyny najnowszej systemu z naczem elektrycznym, wykonywa mniejsze zamówienia w ciągu 24 godzin, większe podług umowy. Wyrabia przedzę wysokiego gatunku. Ceny bardzo przystępne. Przedzalnia nabywa wełnę po cenach rynkowych.

Najstarsza w kraju firma instrumentów muzycznych Ch. DINCESA Wilno, ul. Wielka 15 Tel. 10 46 Istnieje od 1884 r. Na składzie stale w wielkim wyborze: SKRZYPCE, mandoliny, gitary, harmonje, rozmaitych gatunków. Wszelkie przyrządy do instrumentów muzycznych. INSTRUMENTY DEJE najlepszych czeskich fabryk. Całkowite urządzenie orkiestr dętych i smyczkowych. Seminarjom, szkołom, p.p. urzędnikom i muzykom ustępstwa i dogodne warunki. Ceny fabryczne i konkurencyjne.

FORTEPIANY, PIANINA I FISHARMONJE pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych firm nowe i używane sprzedają i wynajmują K. DĄBROWSKA Wilno, ul. Niemiecka 3, m.

BANK ZIEMIAŃSKI wydział agrarno-parcelacyjny Przedstawicielstwo w Wilnie Mickiewicza 8, tel. 4—43. Kupno majątków ziemskich. Parcelacja majątków na zasadach komisowych. Przy parcelacji Bank udziela awansów, wycofuje hipoteki, reguluje wiarygodności hipoteczne i wekslowe, likwiduje serwituty, sporządza dowody pomiarowe oraz załatwia wszelkie czynności związane z parcelacją i regulacją majątków ziemskich.

PANIE KONSERWUJĄCIE WASZĄ URODĘ. Usuwajcie je! Braki. Najnowsze aparaty do samomasażu przeciw zmarszczkom, na usunięcie podbródka. Aparaty do samomasażu całego ciała, odmładzają, uszczuplają bez specjalnej diety. Ostatnie kosmetyczne nowości. Pasy uszczuplające dla pań i panów. Żądajcie bezpłatnych prospektów. D. H. Labor, Bydgoszcz, Gdańska 131.

Lekeje muzyki na fortepianie udziela wyjątkowo u siebie w mieszkaniu doświadczony pedagog. Studja klasycznej muzyki, osiagnięcia w krótkim czasie techniki fortepianowej i ustawienie reki według najlepszej metody. Adres: Lubelska 3, m. 2. Porozumieć się między 9—11 i od 5—6 w.

Obicia meblowe w wielkim wyborze od 5 zł. metr poleca W. Melodecki Wilno, Wileńska 8.

Słynna Wróżka Chiromantka po chorobie, odnowiła przyjęcia, od 10 do 8 wieczór. Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości t. d. Ul. Młynowa 21, m. 6, naprzeciw Krzyża (Zawozce), w bramie na prawo na schody.

Dom Handlowy „Bławat Wileński” ul. Wileńska 31. Tel. 3—82. Garnitury męskie, uczniowskie tawże i płaszcze robimy na zamówienie z naszych materiałów. Robota solidna. Za gotówkę i na raty.

W pensjonacie CYWINSKIEJ Benedyktyńska 2—5 (róg Wileńskiej) Są pokoje do wynajęcia z utrzymaniem na doby i miesiącnie. Tamże wydają się dobre zdrowe obiady.

Konkurs. Magistrat miasta Lidy ogłasza konkurs na stanowisko miejskiego inżyniera budowniczego lub architekta w Lidzie z uposażeniem zależnie od kwalifikacji. Oferty składać należy do Magistratu m. Lidy z dołączeniem do umiartów w uwzględnionych odpisach. (—) Rudolf Bergman. Burmistrz.

Turbiny wodne systemu „Francusa” kompletne urządzenie młynów i kaskarni, plany, projekta, kalkulacje na dogodnych ulgowych warunkach. Fabryczny skład maszyn młynskich krajowych. Reprezentacja firm zagranicznych. Lokomobile i motory i instalacja światła elektrycznego. Reprezentant St. STOBERSKI, Wilno, Mleklewicz 9, tel. 12—75.

PIANINA poszukują w celu wynajęcia. Zgłoszenia do Administr. «Stowa».

45) Złowieszczą postać. Elza zmarszczyła brwi. Zadawała sobie nieraz pytanie, czy człowiek ten jest zupełnie normalny? Ludzie, mieszkający dłużej czas w gorących krajach, dźwięczą podobno. Znała pewnego generała, który po pobycie w Indiach zawsze zaczynał obiad od legumin, a kończył na zupie. Nie przypuszczała, by złowieszczy człowiek zdolni był do czynów tak ekscentrycznych, ale był on chwilkami taki dziwny. Podczas przerwy śniadaniowej, Elza pojechała do swego tymczasowego mieszkania, w prozycznym celu zmienienia pekiętej pończochy. Pani Challam dała jej uprzednio klucz, to też Elza weszła do mieszkania, nie spodziewając się zastać tam nikogo, gdyż p. Challam zapowiedziała, że nie będzie w domu. Minęła wąski korytarz i otworzyła drzwi swego pokoju. Gdy stanęła na progu, wydała okrzyk niezadowolonia i zdumienia. Na środku pokoju stała otwarta czarna skrzynka, obok niej klęczał Ralf, bez marynarki, z obcęgami w ręku. Właśnie odkręcał śrubkę, zamykając tajemniczą szufladkę.

ROZDZIAŁ XXXVII. Ralf tłumaczy się. Ze zdziwieniem spojrzął na Elzę i zacerwienił się. — Hallel—zawołał, udając wesołość—Zdecydowałem się dzisiaj odkryć tajemnicę twej skrzynki. — Nie sądziłam, że tutaj kryje się jakaś tajemnica. Ralfie—odrzekła Elza spokojnie—w każdym bądź razie nie rozumiem, dlaczego chcesz niepopółżować tę przyjemność. — Doktor wiał, strzepnął pył z kolan i włożył marynarkę. — Szczerze mówiąc, chciałem Elzo oszczędzić ci przykrego odkrycia. Nie chcę powiedzieć nic złego o Maurycem Tarnie, ale zdaje mi się, że tutaj ukryte jest coś, znalezienie czego nie sprawiłoby ci przyjemności. Spokojny uśmiech Elzy nie podobał się Ralfowi. — Nie mnie już nie może oburzyć—zauważyła. Ralf podniósł jedną z szufladek, by odstawić ją na miejsce, lecz Elza zatrzymała go: — Koniec swą pożyteczną pracę. Nie pozabawaj mnie mojej części przyjemności. Jedna śrubka jest już wyjęta, pozostały tylko trzy. — Chcesz, żebym otworzył tę szufladkę? z niepokojem pytał Ralf. — Nie radzę ci tego, Elzo. Zostaw mnie

WCHOLEKINAZAM... KAMIENIE ZŁOCIOWE... KOWYNY SWARZAWA TEL. 504-96

L. ZAŁKIND ul. Wielka 47. Obuwie „BUFALLO” i „CEDA” POŁOWNIE OTWARTY DZIAŁ Damskich pant i zakielców Najnowsze modele. Jedwab Dywany Firanki Kołdry Kapelusze zagr. Pończochy „Alfraska”.

Mieszkania do wynajęcia 3 pokojowe i 2 pokojowe. Informacje w Redakcji «Stowa» od 5 do 6-tej popołudniu.

Tania Reklama Świetlna jest dwignią handlu kto dba o rozwój swego przedsiębiorstwa reklamuje się tylko w „Reklamie Świetlnej” Z. A. S. K. w Wilnie, ul. Garbarska 5—19, godz. 5—8.

WĘGIEL z dostawą i złożeniem do składu Górnośląski „WĘGLOBOR” WITOLD CHYLEWSKI i S-ka Mickiewicza 27

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawy, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. ŻĄDĄCIE PROSPEKTÓW!

Książkowy kaw. energiczny sumienny, obeznany dokładnie z kasowości, książkowością gospodarstwa, obrotu zarodów, hodowlą, z 3-letnią praktyką wzorowca majątkach w Poznaniu—oparty na pierwszorzędnym świadectwach poszukuje posady. Łask. zgł. upraszam pod: Książkowy, Poczta-Resztantowa poczta Pawłowo pow. Wągrowiec (Wlkp.)

Pszenice w każdej ilości Kinkulkin KUPIUJE firma Wilno, ul. M. Stefańska 19.

Okazyjnie sprzedają słuchawek do Radio po cenie zł. 12,50, Stefańska 17 m. 2, od 9—11 rano.

W niedziele dn. 2-go października w Sali Śniadeckich U. S. B. odbędzie się KONCERT z łaskawym udziałem: pp. Skowrońskiej-Szmurłowej, Sumorowej i J. Wyrzykowskiej. Szczęgoly w programach. Bilety można nabyć wcześniej w księgarniach: Zawadzkiego, św. Wojciecha i Gebethnera. W niedzielę 2 paźdz. od g. 1 po poł. do 8 wiecz. na miejscu przy Sali Śniadeckich. Początek o godz. 8 wieczorem.

DOKTÓR D. ZELDOWICZ chor. WENERYZY, MOZŻOPĘC. SKÓRNE od 10-1, od 5-8 w. DOKTÓR S. Zeldowicz chor. KOBIECE, WENERYZY, DROG MOZŻ. rz. 12-1 od 4-6 ul. Mickiewicza 24 tel. 277. w. Zdr. Nr. 55. Akuszerka W. Smiałowska przyjmuje od godz. 9 do 19, Mickiewicza 46 m. 6. W: Z. P. Nr 63.

Dr. G. Wolfson weneryzjone, moczopłciowe i skórne ul. Wileńska 7, tel. 1067

Lekarz-Dentysta MARYA Ożyńska-Smolka Choroby jamy ustnej. Płombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się. Oflarna 4 m. 3 Wydz. Zdr. Nr 3

Lekcyj języka francuskiego i angielskiego udziela doświadczona nauczycielka, Mickiewicza 37 m. 17. (Wejście od Ciasnej).

ANGIELSKI Ponter (pies) 14 miesięcy, ułożony z górnym węchem do sprzedania, adres w «Stowie».

Schorowana niedołączna wdowa, wysiedlona z Litwy, z inteligentnym 32 letnim synem suchotnikiem i kaleką—błaga o pomoc—gdzj stąbną z głodu. Potrzebna odzież, obuwie, bielizna, a przede wszystkim żywność. Ofiary pieniężne proszę składać w Administracji «Stowa».

Lekcyj Francuskiego MIESZKANIA 2, 3 pokojowe z kuchnią, z wygodami poszukują. Zgłoszenia! Żeligowskiego 1—17.

Do wynajęcia mieszkanie 5 pokoi z kuchnią, blisko Zielonego mostu. Warunki w biurze reklamowym S. Grabowskiego, Garbarska 1. tel. 82.

ZIMOWY DOM letnisko do sprzedania, ogród owocowy i warzywny 830 sąż., zabudowania gospodarskie, dowiedzieć się: ul. św. Piotra 1 Pawia, d. 8, Rzeczycki

NAUKA pisania na maszynach tania i solidna, opłata na raty, uczącym się zniżka, Gimnazjalna 11 m. 16, informacja 9—12 i 3—8.

Pokój duży, frontowy do wynajęcia, Tatarska 17 m. 3.

Do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia z wygodami, ul. Zygmuntowska 28 m. 7.

KURSY kroju, szycia i modelowania S. Stefanowiczówny ul. Wielka 56 m. 3. Zapisy codziennie na kursa dzienne i wieczorowe, uczenie kończące utrzymują świadectwa szkolne i cehowe. Uczeń ograniczony samodzielnie kroje według ostatnich mód.

Nauczycielka poszukuje pokoju w okolicy Ostrej Bramy i ul. Wielkiej. Oferty listownie do biura reklamowego, Garbarska 1, dla K. K. Wacław Kozłowski. W roku obecnym mam bardzo ograniczoną ilość bulwy na sprzedaż, przy zamówieniu na żądanie wysyłam broszurę o niej—gratis

Do wynajęcia 2 POKOJE (front) ze wszelk. wygodami w rejonie: Jagiellońska—Mickiewicza, nadają się na biuro, dla aawolata i t. p. Wiadom. w sklepie Birzowskiego, Zawalna 44.

Poszukuje 4—5 pokoi ze wszelkimi wygodami w centrum miasta. Zgłoszenia: Zwierzyniec, ul. Fabryczna 39.

Kamienicę dwupiętrową w śródmieściu 8-mieszkaniową zamieniamy na folwark Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Ad. Mickiewicza 21, tel. 152

POKÓJ do wynajęcia dla samotnych na parterze z wygodami, wejście nie krepujące, cena przystępna, Pańska 4 m. 1.

Fortepian zagraniczny mało używany sprzedaje się, Wilno, Ciasna 22 m. 1.

wynalazł jaki pretekst do zaproszenia nas... Tak mówił Ralf, usiłując ukryć swe niezadowolonia i zmieszanie. Miał ochotę opuścić ten dom, lecz nie mógł zdecydować się wyjść, nie mając pewności, że Elza nie dokonczy, rozpoczętego przezeń dzieła. Elza krótko rozstrzygnęła jego wahania: — Muszę teraz zostać sama tutaj—rzekła,—wypychając go prawie za drzwi. Gdy zmieściła pończochy i weszła do jadalni, Ralf miał już wychodzić. — Czy mogę zawieźć cię ze sobą gdziekolwiek? Czy jadłaś już śniadanie? — Owszem, jadłam,—skłamała Elza. Tak jawno okazywała, że nie życzy sobie by został tu dłużej, że Ralf śpiesznie zaczął się ubierać. — Nie chcę, żebyś przypuszczała, że miałem ochotę przywłaszczyc sobie rzecz, należąca do ciebie,—rzekł żartobliwie.—Wierz mi, Elzo, nie radzę ci stanowczo otwierać tej skrzynki bezemnie! — Więc otwórz ją zaraz! — Nie, teraz nie jest czas ku temu odpowiedni. Zrozumiesz dlaczego, gdy... zaczął się jękać—prędko już... Gdy drzwi zamknęły się za nim, Elza poszła do kuchni, by znaleźć obcegi i zbadac nareszcie tajemnicę,

zawsze przyjmowała telefony, czasem łącząc je z aparatem, stojącym na stole szefa. — Czy mogę poprosić pannę Marlow?—pytał znajomy głos. — Jestem przy telefonie. — Tutaj Tepperwill, czy major Emery jest w biurze? Elza od razu poznała głos bankiera. — Nie panie Tepperwill, niema go. — Czy mogę się widzieć z paniami. Mam bardzo ważną sprawę, przytem chodzi mi o to, by major Emery nie wiedział, że posiłem panią o widzenie się z mną. — Mogę spotkać się z panem, po skończonej pracy,—odrzekła Elza,—w przeciwnym razie muszę zapytać o pozwolenie. Nastąpiła chwila milczenia. — Ależ to jest konieczne, usłyszała znów zderenowany głos bankiera. — Zapewniam panią, że nie przyszedłby mi do głowy prosić panią o przyjęcie w tajemnicy od szefa, gdyby to nie było tak ważne. Trzeba się śpieszyć, panno Marlow! Musimy zobaczyc się w ciągu pół godziny. Elza namyślała się chwilę. — Dobrze, przyjeżdż,—zdecydowała wreszcie i położyła słuchawkę.